

ANALIZA SPÓŁEK – 22.05.2006

Witam.

MIDWIG – Dzisiaj przyszła kolej na spółki z [indeksu](#) MIDWIG. Sam indeks prezentuje się dobrze, aczkolwiek pojawiają się pierwsze rysy w obrazie technicznym indeksu. Patrząc na wykres od razu daje się zauważyć, że wzrost z 2005 był bardzo dynamiczny i wyniósł indeks bardzo wysoko. Wzrost po zimowej konsolidacji wygląda przy nim bardzo skromnie, a już niecałe 10% po wybiciu zaczynają rysować się załamania i problemy z jego kontynuacją. Indeks jest przez okrągły rok prowadzony przez średnią 55 sesyjną. Aktualnie MIDWIG znajduje się około 3% nad tą średnią, więc trend wzrostowy obowiązuje. Drugim elementem decydującym o kierunku trendu jest poziom zimowych szczytów na 2735pkt. Tutaj przestrzeń do korekty jest jeszcze większa gdyż wynosi około 6%. Na wskaźniku RSI mamy bardzo wyraźną dywergencję. Styczniowy szczyt jest zdecydowanie wyżej od kwietniowego, a ponadto w ostatnim miesiącu wskaźnik wyrysował kolejne mniejsze dywergencje. Na wskaźniku MACD sytuacja jest podobna. Po marcowej obronie linii równowagi, późniejszy wzrost wygląda jak korekta po wcześniejszym spadku. Jeśli tak do tego podejść to linia równowagi nie powinna się obronić przy nadchodzącym jej teście. Według mnie, analizując wskaźniki dochodzę do wniosku, że byki muszą wykazać się dużym samozaparciem, aby nie dopuścić do zagrożenia zmiany trendu.

CIECH – Z racji krótkiej [historii](#) na giełdzie trudno jest tu powiedzieć co jest jeszcze trendem wzrostowym, a co już spadkowym. W każdym razie od maja 2005 roku do ostatniego szczytu cena akcji uległa podwojeniu z około 26 złotych do 59 złotych w dniu 24 kwietnia. Od czterech tygodni kurs akcji spada, z tym że z tego dwa tygodnie był to spadek symboliczny. Piątkowa cena zamknięcia wyniosła 47,60 złotych. Spadek od szczytu wyniósł więc już 20%. Cały rok wzrostu prowadzony był przez średnią 15 tygodniową. W ostatnim tygodniu wykres doszedł do tej średniej. Przebicie jej w dół będzie sygnałem ostrzegawczym o możliwości zmiany trendu. Prawie roczna linia trendu wzrostowego jest trochę niżej i ona powinna być ostateczną oznaką o zmianie trendu. Jej aktualny poziom to 44,80 złotych. Przejsie jej w dół będzie też równoznaczne z przebicciem dołka małej korekty spadkowej z połowy marca co wzmocniłoby negatywny sygnał. Ewentualne kupno akcji spółki można w bieżącym momencie oprzeć na wymienionych wsparciach w postaci średniej 15 tygodniowej lub linii trendu wzrostowego. Oprzeć oznacza, że w razie przebiccia w dół tych poziomów inwestycja zostałaby zamknięta. Wskaźnik RSI zaczyna dawać niezbyt pomyślne sygnały. W zakończonym tygodniu jego wykres naruszył poziomą linię wsparcia. Jest to najprawdopodobniej decydujący tydzień, czy uda się ją obronić. Niebezpiecznie przyspiesza swój spadek wskaźnik MACD. W tej chwili dotarł do linii sygnałnej.

GETIN – Zdecydowanie bardziej klarownie wygląda sytuacja na [GETINIE](#). Akcje spółki kosztowały rok temu w granicach 3,20, podczas gdy tydzień temu na szczycie jedna akcja była warta 12,35 złotych. W ciągu roku cena akcji wzrosła blisko czterokrotnie. Na wykresie również można zauważyć, że cały wzrost odbył się nad średnią 15 tygodniową. W tym przypadku jednak, ani raz w czasie korekt trendu wykres nie zbliżył się nawet do tej średniej. Trudno więc traktować ją jako ważne wsparcie. Na wykresie narysowałem dwie linie trendu wzrostowego. Pierwsza obowiązywała do października 2005, a później nastąpiło przyspieszenie wzrostu i została daleko w dole. Aktualnie jest ona na poziomie 6,70 przy piątkowym kursie wynoszącym 10,50 złotych. Trudno przy inwestycji posiłkować się tak oddaloną linią, chociaż dla niektórych trend wzrostowy może obowiązywać aż do czasu jej przebiccia. Ja bardziej kierowałbym się tą drugą, przyspieszoną linią trendu wzrostowego. Obowiązuje ona właśnie od października 2005 roku. Obecnie jest na wysokości 9,30 złotych. Sądzę, że to już jej przebicie będzie wystarczającym sygnałem, aby zrealizować zyski na akcjach GETINU. Wówczas bezpiecznym będzie popatrzeć na dalszy bieg wydarzeń z boku. Przy ewentualnym kupnie akcji również powinno się kierować tą linią jako poziomem stop. We wszystkich analizowanych przypadkach można taką linię trendu narysować na różnych wykresach, wykresie dziennym lub na tygodniowym świecowym i przebieg linii będzie się trochę różnił. Być może jest to dla części inwestorów ważne. Ja uważam, że najważniejsza jest konsekwencja we wchodzeniu w rynek i w wychodzeniu z niego, czyli odpowiednie stosowanie poziomów stop. Mniej ważne jest, czy ta linia trendu jest na poziomie 9,30, czy też 9,10. Zresztą zawsze zostawia się jakiś margines przebiccia, aby było ono wiarygodne. Obydwa zamieszczone wskaźniki do tyżące GETINU pokazują, że trend wzrostowy jest ciągle stabilny i niezagrożony.

INGBSK – W przypadku banku [INGBSK](#), przynajmniej dla mnie, sytuacja jest również w miarę klarowna. Tutaj trend wzrostowy trwa od lutego 2005 roku (to znaczy zaczął się wcześniej, ale od wtedy zaczął się trwający impuls). Cena akcji wzrosła z 400 do 710 złotych na początku maja 2006 roku. Większą część tego wzrostu wykres był prowadzony przez średnią 15 tygodniową. W ostatnim tygodniu została ona przebita w dół. Ten ostatni tydzień był bardzo nieudany dla akcji banku. Kurs akcji spadł o ponad 10%. Jeszcze taka uwaga na marginesie. W obecnym czasie w wielu spółkach nastąpił okres, w którym akcjonariusze nabywają prawo do dywidendy. Natychmiast rzutuje to na wygląd wykresu, gdyż teoretycznie kurs powinien spaść o tyle ile wynosi dywidenda. Czasem jest to spadek, który wpływa na sygnały płynące z analizy technicznej. W ubiegłym roku nie było problemu, gdyż kursy akcji szybko nadrabiały spadek wynikły z dywidendy. Teraz z tego powodu mogą pojawiać się sygnały sprzedaży. Trudno, ale analiza techniczna tego nie widzi i sygnał jest sygnałem. Wracając do akcji INGBSK, na wykresie wychodzi na to, że otrzymaliśmy negatywny sygnał w postaci przebiccia wymienionej średniej oraz przebiccia dołka korekty spadkowej z połowy kwietnia. Dla mnie są to wystarczające powody, aby zamknąć inwestycję w akcje banku. Ostatnią ostoją pozostała jeszcze prawie roczna linia trendu wzrostowego. Jest ona na wysokości 607 złotych przy piątkowej cenie akcji 631,50 złotych. Po jej przebicciu sygnały będą całkowicie potwierdzone. Ten ostatni spadek bardzo negatywnie wpłynął na wskaźnik RSI. Spadł on do poziomu, na którym nie był notowany od 10 miesięcy. Właśnie ten czynnik utwierdza mnie w tym, aby wyjść z akcji banku. W momencie poprawy sytuacji technicznej powrót do inwestycji może nastąpić w dowolnej chwili. Teraz bezpieczniej jest mieć gotówkę a nie akcje. Wskaźnik MACD zawrócił w dół z wysokiego poziomu i przebił linię sygnałną.

COMARCH – Wykres akcji tej [spółki](#) zachowuje się wzorcowo jak w najlepszej hossie. W ostatnim tygodniu nastąpiło nawet wybiecie w górę. Zdecydowany wzrost rozpoczął się w grudniu 2005 roku, czyli zaledwie pół roku temu. Cena akcji wynosiła wówczas około 60 złotych. Pod koniec marca nastąpiła stabilizacja, a cena akcji wynosiła już 120 złotych. Trwała ona przez półtora miesiąca. Wykres wahał się od 107 do 124 złotych. W minionym tygodniu wzrost kursu akcji wyniósł 17%, nastąpiło wybiecie w górę, a tydzień zakończył się z ceną 148 złotych. Wsparciem w takiej sytuacji jest poprzedni szczyt, a teraz punkt wybiecia, czyli poziom 124 złote. Dopóki nie zostanie pokonany w dół, to trend wzrostowy można uznać za bardzo dobrze zdefiniowany. Potwierdzają to wskaźniki zarówno RSI, który w czasie stabilizacji utrzymał się w strefie wykupienia, a teraz kontynuuje wzrost oraz MACD, który po postoju skierował się do góry.

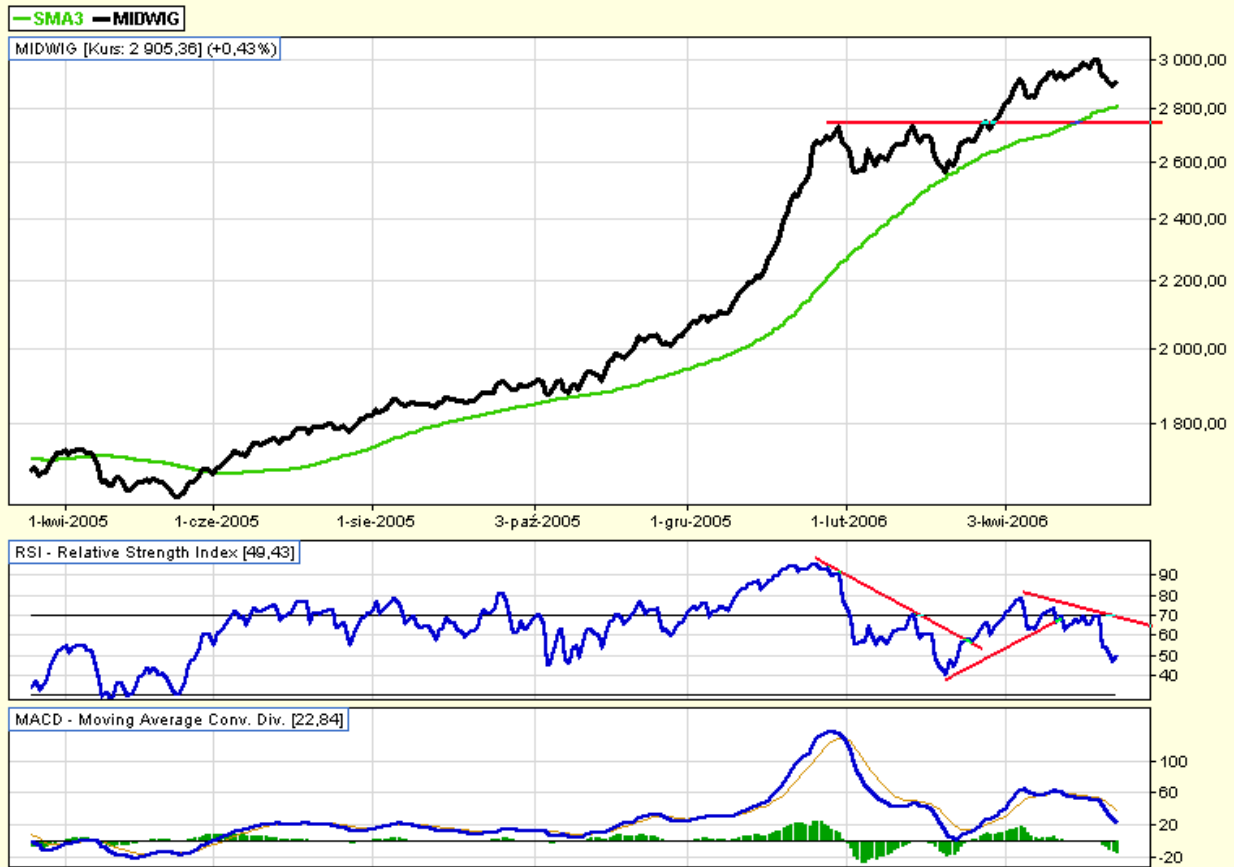
FARMACOL – Trend wzrostowy na [spółce](#) trwa tak jak na większości spółek od maja 2005 roku. Cena akcji wzrosła w tym czasie od 28 złotych do 49,50 na początku kwietnia 2006 roku. Wzrost jest dobrze opisany zarówno średnią 15 tygodniową jak i linią trendu wzrostowego. Różnica polega na tym, że ta pierwsza została w zakończonym tygodniu przebita w dół, a ta druga została obroniona. Dla mnie istotne jest, że dołek z drugiej połowy kwietnia został poprawiony i cena akcji znalazła się poniżej niego. Dokładając przebiccie średniej są to wystarczające powody, aby inwestycję w FARMACOL uznać za zagrożoną, a nawet są to już sygnały, które uzasadniałyby jej zamknięcie. Bardziej cierpliwi inwestorzy mogą uzależnić to od przebiccia linii trendu będącej na poziomie 43,60, przy cenie piątkowej wynoszącej 44 złote. Tak jak w innych przypadkach decydującym czynnikiem jest dla mnie wskaźnik RSI, który spadł do najniższego poziomu od 10 miesięcy dając sygnał sprzedaży. Wskaźnik MACD również coraz bardziej kieruje się ku dołowi, a w ostatnim tygodniu kiedy to cena spadła o ponad 7% nawet przyspieszył swój spadek.

Pozdrawiam

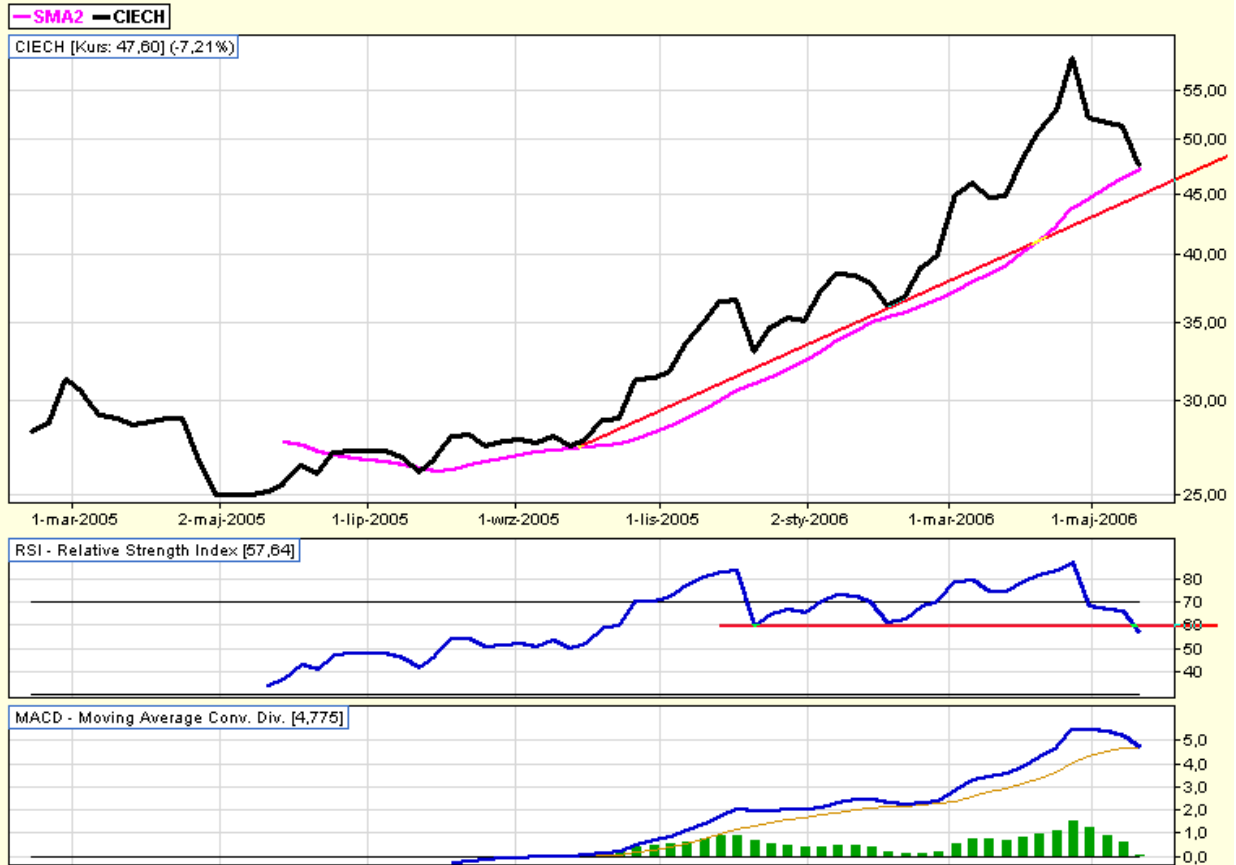
Andrzej Klempka

Niniejsza analiza jest moją indywidualną oceną sytuacji na rynku i wyrazem własnych opinii i nie stanowi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu ustawy PRAWO O PUBLICZNYM OBROTCIE PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI.

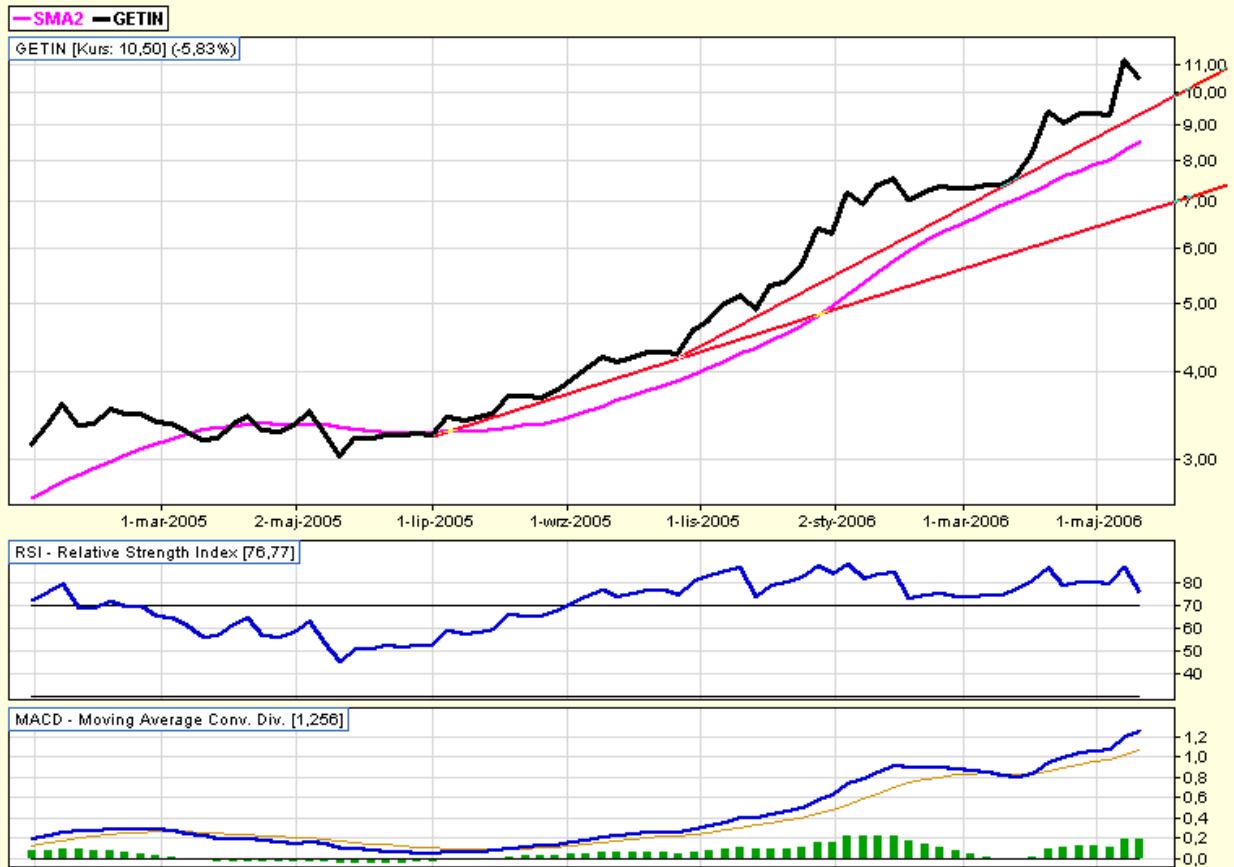
Wykres dzienny indeksu MIDWIG :



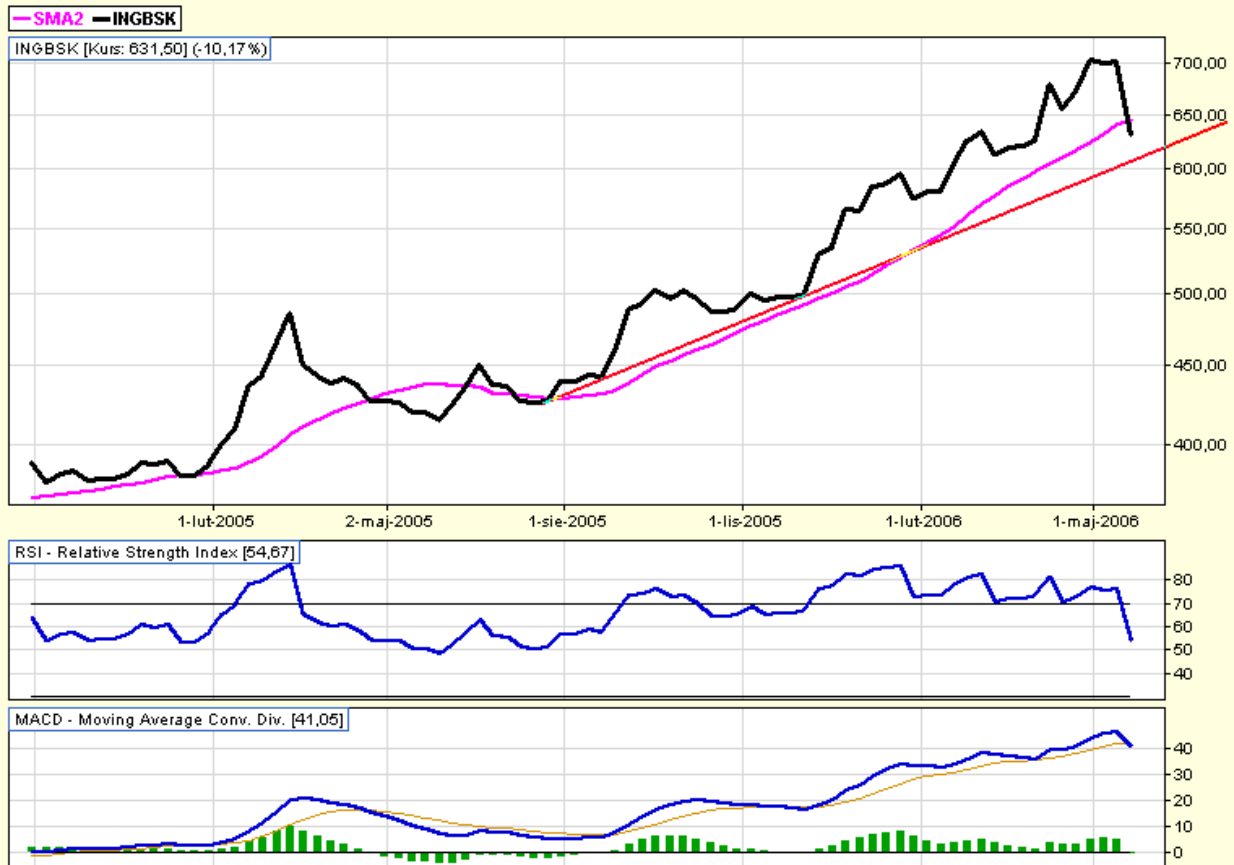
Wykres tygodniowy spółki CIECH :



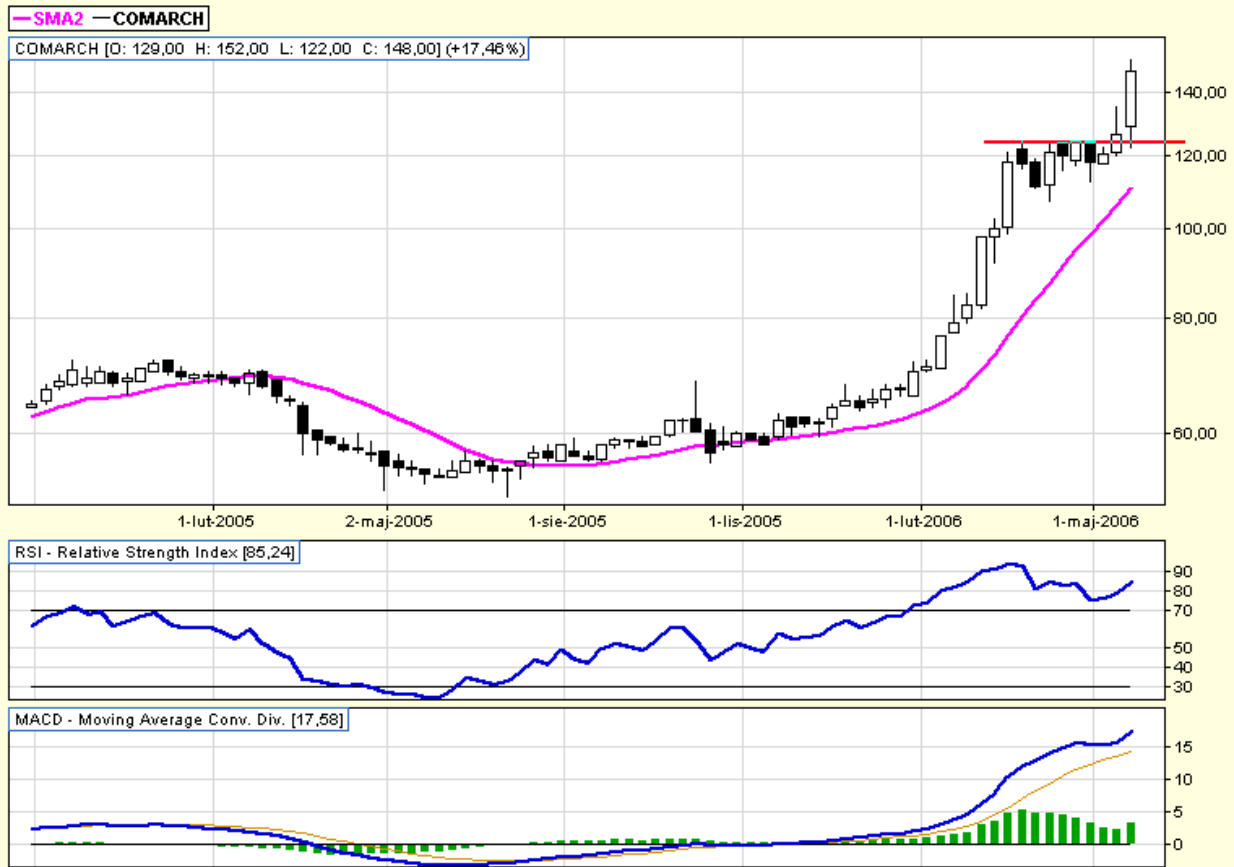
Wykres tygodniowy spółki GETIN :



Wykres tygodniowy spółki INGBSK :



Wykres tygodniowy spółki COMARCH :



Wykres tygodniowy spółki FARMACOL :

